Nr 193. **Kraków, Niedziela 28 Kwietnia 1912.** **Rok XXXI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświąteczných. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem „	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmuję: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchsteb, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rookach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nacht. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M. Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rosya i Austro-Węgry.

(Telegr. „N. Reformy").

Petersburg. W Dumie w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych kadet Miliukow wywodził, że stosunki narodowościowe w prowincyach tureckich są nader zaostrzone. Należy kwestyę tę rozwiązać, aby nie przyszło do powstania. — Jeżeli usunięcie tych stosunków jest niemożliwem, zapytuje mowca, jakie stanowisko zajmie rząd w razie zawikłań. Program, ogłoszony co do przewodnich zasad polityki rosyjsko-austryackiej na półwyspie bałkańskim, nazywa mowca programem Izwolskiego, o którego rokowaniach z rządem austryackim nabrał mowca przekonania, że interpretowanie oświadczeń austryackich przez Izwolskiego nie było już oportunizmem, lecz autosugestyą. Izwolski doczytał się w notach austryackich tego, czego one nie zawierały. Wiedeń stwierdzał jedynie w notach, że stosunki obu gabinetów przywrócono i podkreślał „status quo". Może być, że obecny minister spraw zagranicznych na podstawie dalszych not ma prawo twierdzić, że w Wiedniu istnieje zamiar przestrzegania tych zasad, ale na taki wypadek opinia publiczna oczekuje ogłoszenia dalszych dokumentów, gdyż inaczej nasunąłby się wniosek, że oportunizm Sazonowa jest tak samo bezpodstawny, jak Izwolskiego. Wynika więc, że stosunek Rosyi do Austro-Węgier znajduje się na razie w stanie polepszenia, ale pozostała otwartą kwestya, na jakich wspólnie ułożonych podstawach Rosya i Austrya mogłyby uprawiać wspólną politykę bałkańską.

To, co mówił Sazonow o ewentualnych skutkach pośrednictwa w wojnie włosko-tureckiej, jest również oportunizmem. Ile chodzi o Kretę i Grecyę, to mocarstwa dały królowi włoskiemu pewne przyrzeczenia. Chwila wypełnienia ich jest, coprawda, niekorzystną, jednakże byłoby przeciwnem tradycyom Rosyi żądanie, aby co do Krety uczyniono nowy krok w tył. Nie należy się obawiać politycznych awantur ze strony Bułgaryi lub Serbii. Jednakże jeżeli one coś przedsięwezmą, to muszą być dobrze przygotowane. Mowca pyta, czy, jeżeli Rosya nie zajmie się temi przygotowaniami, czy nie uczyni tego jakieś inne mocarstwo. Raz jeszcze domagał się Miliukow wyjaśnień o stosunku do Austryi i zakończył wnioskiem, że na razie Rosya powinna starać się o utrzymanie „status quo" na Bałkanach i integralność Turcyi, dopóki nie będzie możliwą federacya bałkańska.

Duma przyjęła budżet ministerstwa spraw zagranicznych. Podczas dyskusyi poseł z Wołynia Andrejczuk, chłop małorosyjski, powiedział, że urząd spraw zagranicznych nie powinien nie zwracać uwagi na traktowanie Małorosyan w Galicyi przez Polaków.

Choroba ministrów.

(Telefonem.)

Wiedeń. Wobec doniesień dzienników o niekorzystnym stanie zdrowia kilku członków gabinetu, donosi „Fremdenblatt":

Minister skarbu Zaleski zabawi wprawdzie jeszcze krótki czas w Abacyi, gdzie sprawuje agendy swego działu, jednakże stan jego zdrowia jest tego rodzaju, że wkrótce będzie mógł w całej pełni objąć ponownie swoje czynności.

Minister robót publicznych Trnka, który zapadł na silne zapalenie gardła, jest już w pełnej rekonwalescencyi.

Minister handlu dr Rössler, który chorował na influencyę, był już onegdaj w Izbie posłów.

Sprawy węgierskie.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. W gmachu ministerstwa węgierskiego odbyła się wczoraj konferencya kilkugodzinna węgierskiego prezydenta ministrów Lukacsa z ministrem wojny Auffenbergiem, w której wziął też udział i austryacki prezydent ministrów, ktory przybył nieco później. — Hr. Stuergkh niebawem jednak odszedł, poczem Lukacs i minister Auffenberg dalej konferowali ze sobą. Konferencye te dotyczyły spraw delegacyjnych i ustawy wojskowej.

Wiedeń. Prezydent węgierskich ministrów dr Lukacs był wczoraj popoł. na dłuższej osobnej audyencyi u cesarza i zdał sprawę z rokowań, prowadzonych w ostatnich dniach w Budapeszcie z politykami z łona opozycyi. Wieczorem powrócił dr Lukacs z powrotem do Budapesztu.

Z Austryi i Węgier.

(Telegr. „N. Reformy").

Znowu prowizoryum budżetowe.

Wiedeń. Minister skarbu przedłoży na następnem posiedzeniu Izby półroczne prowizoryum budżetowe.

Wybory w Wiedniu.

Wiedeń. Przy wczorajszym wyborze ścisłym jednego radcy miejskiego z dzielnicy Ottakring z III kuryi, wybrany został socyalista, poseł do Rady państwa Dawid 2101 głosami przeciw kandydatowi chrześcijańsko-społecznemu, który otrzymał 2079 głosów. Przy wyborze ścisłym 10 członków rady dzielnicowej wybrano w Ottakringu wszystkich 10-iu kandydatów socyalistycznych przeciw kandydatom chrześcijańsko-społecznym.

Hakatyzm na Śląsku cieszyńskim.

Bielsk. Starostwo zakazało 3 zebrań polskich w sprawie upaństwowienia szkół kresowych T. S. L. Zebrania miały się odbyć w Jaworzu, Jasienicy i Górkach Małych.

Cuvajowskie rządy.

Zagrzeb. Komisarz królewski Cuvaj zakazał operze teatru ludowego w Zagrzebiu wyjazdu na gościnne występy do Sofii, Belgradu i Dalmacyi z obawy przed demonstracyami antiwęgierskiemi z okazyi tych występów.

Strajk tkaczy.

Opawa. W miejscowości Freudenthal wybuchł strajk tkacki, w którym dotychczas bierze udział 500 robotników. Robotnicy innych fabryk mają na zgromadzeniu powziąć decyzyę, czy przyłączą się do strajku.

Ze spraw ekonomicznych.

Wiedeń. Generalne zgromadzenie Tow. kolei Lwów-Czerniowce-Jassy uchwaliło wypłacić superdywidendę 8 K, tak, że ogółem na akcye wypada 28 K.

Proces Ronikiera.

(Tel. „N. Reformy".)

Warszawa, 28 kwietnia.

Wielką sensacyę wywołało na wczorajszej rozprawie przeciw Ronikierowi zeznanie adwokata Pepłowskiego (młodszego), który oświadczył, że idąc w dniu mordu ulicą Marszałkowską wraz ze swoją siostrą, zauważył tam hr. Ronikiera. W odpowiedziach na pytania prokuratora i obrońców oświadczył kategorycznie, że stanowczo w przechodzącym człowieku poznał hr. Ronikiera. Zresztą i siostra jego zauważyła go i poznała.

W dalszym ciągu rozprawy zeznawał pułkownik Zyskand, który siedział w areszcie śledczym z powodu znanej sprawy intendantów razem z Domańskim i Siemieńskim, stróżem z pokojów umeblowanych. Zyskand i Domański potwierdzili złożone przedtem zeznania, że Siemieński opowiadał, iż podejrzywa w tej sprawie Zawadzkiego, gdyż na czas morderstwa wyprawiono go z Warszawy na prowincyę, a gdy powrócił, widział, jak żona Zawadzkiego prała skrwawione ubranie.

Następnie oświadczył, że wieleby mógł mówić, ale się obawia następstw.

Nadto ujawniono, że data w księgach handlowych w sprawie cerat została wyskrobaną. Prokurator zażądał co do tego ekspertyzy.

Alibi hr. Ronikiera wypadło wczoraj na jego niekorzyść.

Pruskie zasady w Alzacyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin. Parlament prowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę nad etatem ministerstwa kolei. Poseł alzacki Will atakował ostro ministra kolei stwierdzając, że minister swojemi pruskiemi zasadami nie pozyska wiele sympatyi w Alzacyi. Postępowanie tego ministra jest wprost zbrodniczem. Przewodniczący przywołał mowcę za te słowa do porządku. Posłowie socyalistyczni postawili w dalszej dyskusyi rezolucyę, aby robotnikom wypłacono za dni świąteczne, przypadające w tygodniu. Podczas głosowania okazał się brak kompletu i posiedzenie zamknięto.

Bandytyzm we Francyi.

(Tel. „Nowej Reformy").

Paryż. Mieszkanie Gauzyego znajdowało się na parterze domu, w którym na pierwszem piętrze mieszkał Bonnot. Oba te mieszkania były połączone ze sobą zapomocą dziury w suficie. Bonnot mógł wobec tego słyszeć wszystko, co się dzieje w mieszkaniu Gauzyego i na czas dowiedział sie, że Jouin udaje się na pierwsze piętro do niego. — W ten sposób Bonnot przygotował się na jego przyjęcie i wykonał zamach.

Paryż. Śledztwo policyjne wykazało, że mieszkanie Gauzy'ego w Petit Ivry było siedzibą bandytów automobilowych. Gauzy przeczy, jakoby był pozostawał w jakimkolwiek stosunku do bandytów. Wielkie wrażenie wywołało aresztowanie dwóch indywiduów, u których znaleziono przedmioty, pochodzące z rabunków bandy Bonnota. Niejaki Grand Jean, który pomagał policyi przy aresztowaniu bandyty Carouys'a, został zaatakowany strzałami rewolwerowymi koło Wersalu.

Paryż. Jakaś grupka bandytów starała się wczoraj wyzyskać pościg za Bonnotem na swój sposób. Bandyci ci zatrzymali wczoraj na ulicy jednego przechodnia i, wyciągnąwszy rewolwery, zawołali: „Ty jesteś poszukiwanym Bonnotem! Ręce do góry, albo strzelamy!" — Przechodzień nie mógł zrobić nic innego, tylko poddać się rewizyi bandytów, którzy, zabrawszy mu pieniądze i kosztowności, jakie miał przy sobie, znikli.

Wielki pożar w Damaszku.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Berlin. „Berl. Tageblatt" donosi z Damaszku: W dzielnicy bazarowej wybuchł wielki pożar, z niewiadomej na razie przyczyny. Niemiecki Bank palestyński i Bank Ottomański są zagrożone. Nad ugaszeniem pożaru pracują dwa pułki piechoty. Szkodę obliczają na 50 milionów marek.

Rewolucya w Maroku.

(Telegr. „N. Reformy".)

Nowy sułtan.

Madryt. Dzienniki donoszą z Melilli, że nadeszła tam wiadomość, że kilka szczepów obwołało sułtanem Mahometa Jednookiego, brata Muleja Hafida.

Francuzi w Maroku.

Paryż. Rada ministrów uchwaliła powierzyć generalną rezydencyę w Maroku generałowi Liauteyowi. Dotychczasowy poseł Regnauld przeniesiony będzie do Europy.

Hiszpanie w Maroku.

Gibraltar. Biuro Reutera donosi: Dwa pułki hiszpańskie, znajdujące się w Algeciras, otrzymały nagle rozkaz wyruszenia do Larache.

Persya chce zrzucić jarzmo.

(Telegr. „N. Reformy".)

Ordebil. Rosyjski rekonesans został w pobliżu Khuarkhul otoczony przez szachsewenów. Generał Fidorow nadesłał odsiecz z dwoma działami. Zdobyto oszańcowanie szachsewenów po 7-godzinnej walce. Po stronie Rosyan zginęło 2 ludzi, a 1 oficer i 8 kozaków odniosło rany. Szachseweni mieli 100 zabitych i ciężko rannych, oraz wielu lekko rannych.

Londyn, 28 kwietnia.

„Morning Post" donosi z Teheranu pod datą 25 b. m.: Ostrzeliwanie meczetu w Meszed przez Rosyan, wywołało wielkie poruszenie wśród mułłów, którzy głoszą świętą wojnę przeciw obcym.

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy").

Walki w Tripolisie.

Konstantynopol. Ministerstwo wojny donosi z Tripolisu, że atak Włochów, przedsięwzięty w dniu 23 b. m. na Tuzla, został odparty przez Turków i Arabów. Włosi musieli uciekać, pozostawiając wielu zabitych i rannych. Wojska turecko-arabskie miały 15 zabitych i 120 rannych. Po tej walce Włosi bombardowali Sidi Said, jednakże bez rezultatu.

A więc Włosi stracili okręt.

Konstantynopol. Półurzędowe wiadomości podtrzymują wiadomość o zatonięciu włoskiego pancernika „Varese". W zatoce Mudros sterczy z wody maszt wielkiego okrętu wojennego. Ze znalezionych dokumentów i pasów ratunkowych wynika, że jest to okręt wojenny „Varese".

Rzym. Oficyalnie zaprzeczają w sposób stanowczy wiadomościom z Konstantynopola o zatonięciu okrętu wojennego „Varese".

Anglia i Rosya wobec wojny.

Wiedeń. „N. Fr. Presse" donosi z kół dyplomatycznych, że rząd angielski w porozumieniu z rządem rosyjskim stara się o zlokalizowanie wojny włosko-tureckiej i ograniczenia jej tylko do Afryki i że w tym celu ma się odbyć konferencya w Londynie, celem przedsięwzięcia wspólnego kroku obu tych mocarstw w Rzymie.

Bezpośrednią przyczyną tego postępowania Anglii i Rosyi są szkody, wywołane zamknięciem Dardanelów z powodu bombardowania ich przez Włochów.

Dziennik donosi dalej, że mocarstwa te mają przedsięwziąć kroki w sprawie przyspieszenia otwarcia Dardanelów.

Paryż. Dzienniki donoszą, że Francya w porozumieniu z Rosyą przedsięweźmie wspólny krok w Konstantynopolu w sprawie otwarcia Dardanelów. — Rosya chce uzyskać od Włoch przyrzeczenie, że nie przedsięwezmą nowej akcyi ofenzywnej w Dardanelach, a Porta dotąd obstaje przy takiem przyrzeczeniu, jako warunku otwarcia Dardanelów. Włochy jednak odmawiają takiemu żądaniu.

Telegramy

z dnia 28 kwietnia.

Socyaliści w Sejmie pruskim.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego przyszło ponownie do burzliwych scen, z powodu przemówień socyalistów Liebknechta i Leinerta, których przewodniczący kilkakrotnie przywołał do porządku.

Kreteńscy posłowie w Atenach.

Ateny. (Agencya Ateńska). 17 deputowanych kreteńskich przybyło tu wczoraj dla wzięcia udziału w obradach Izby greckiej. Inni przybędą w poniedziałek. Ludność ateńska czyni przygotowania dla zgotowania entuzyastycznego przyjęcia. Dekret królewski odracza otwarcie Izby o cały miesiąc.

O szkoły ludowe w Rosyi.

Petersburg. Rada państwa ukończyła po 13 dniach obrady nad przedłożeniem w sprawie szkoły ludowej. Wobec wielu zmian, jakie Duma przedsięwzięła w przedłożonym jej projekcie, odesłano ustawę do osobnej komisyi.

„Czarnosecińcy" na Litwie.

Wilno. Grono nacyonalistów wileńskich postanowiło starać się o wprowadzenie języka białoruskiego w dodatkowych nabożeństwach w kościele zamiast polskiego.

Ofiary „Titanica".

Londyn. Okręt „Ks. Irena", który tu przybył, przywiózł 12 zwłok ofiar katastrofy „Titanica", zabrane z góry lodowej, obok której przejeżdżał. Okręt „Ninia" przywiózł 200 zwłok, z których 90 agnoskowano.

Roosevelt i Taft.

Worcester. Roosevelt atakował ostro Tafta w mowie na zgromadzeniu, podnosząc, że jest to niewdzięcznik, zapominający o najprostszym obowiązku przyzwoitości, który każe w walce choćby z największym przeciwnikiem postępować inaczej, niż to czyni Taft. Dalej zarzucił Roosevelt Taftowi nieprawdę i nieszczerość.

Rosya w Mongolii.

Petersburg. „Riecz" donosi, że kapitaliści rosyjscy pod przewodnictwem firm rosyjskich w Kiachcie postanowili udzielić Mongolii pożyczkę. Zabezpieczenie mają stanowić koncesye na pokłady złota. Rząd rosyjski nie sprzeciwia się temu.

Teatr miejski.

„Topiel", dramat w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego.

Wystawiony czoraj po raz pierwszy na naszej scenie dramat St. Przybyszewskiego „Topiel", należy gatunkowo do tej samej rodziny, której członkami są: „Złote runo", „Gody życia", „Dla szczęścia" i „Śluby". Jak we wszystkich wymienionych sztukach, tak i w „Topieli", czynnikiem dominującym jest siła nastroju, wywołana nagromadzeniem tragicznych konfliktów, które, splątane w taniec miłości i śmierci, wstrząsają siłą scenicznego podboju dusz. „Topielą" nazywa autor tę przepastną czeluść, nad którą los stawia troje ludzi, porywając ich w śmiertelną toń. Dwoje z nich wraca z nad przepaści złamanych walką i prawie do życia niezdatnych, trzecią zawistny wir unosi w krainę śmierci. Stała recepta dramatyczna, jaką się posługuje w swych sztukach Przybyszewski, i tu ma swój pełny walor. Wyzwolił się tu wprawdzie autor „Odwiecznej Baśni" z mglistej symbolistyki, sztucznych halucynacyi i wizyjnych obrazów, ale bądź co bądź ten grunt realny, na którym rozsnuł swój dramat, daje znamienne piętno „Przybyszewszczyzny" temu dziełu, które pod względem scenicznej roboty, śmiałej, jasno zarysowanej i umiejętnie stopniowanej akcyi, przewyższa wiele poprzednich dzieł scenicznych autora „Złotego runa".

Zdrowia moralnego, jasnego, pogodnego na świat poglądu, jakiejś trzeźwej podstawy do wyprowadzenia z niej filozofii życia niema i w tej sztuce, ale na tym punkcie mieliśmy czas pogodzić się z światopoglądem Przybyszewskiego i cenić i uznawać u niego tylko to, co istotnie ma piętno wyższej myśli artystycznej.

„Topiel" jako dramat życiowych straceńców zbudowaną jest doskonale. Akcya rozwija się jasno, zrozumiale, logicznie. Psychologia głównych osób jest świetna. To też i pola do popisu nie zabrakło wykonawcom.

Znalazła je w pierwszym rzędzie p. Siemaszkowa. Świetna artystka potrafiła niezbyt jasno przez autora zarysowanej postaci pani Drzewieckiej, dać szlachetny rysunek i ogromny podkład uczuciowości, która przechodzi w różne stadya, akcentowane przez p. Siemaszkową z wyrazem twórczej myśli. Rola Skalskiego znalazła bardzo inteligentnego wykonawcę w p. Weychercie, który tym razem zarzucił swe półtony i dał kreacyę bardzo wyrazistą, przeprowadzoną konsekwentnie z dobrze zaakcentowanym cynizmem. Przerastającą siły początkującej artystki rolę Ludki, odtworzyła p. Renardówna z prostotą środków, na jaką stać jej dobrze zapowiadający się talent. P. Sosnowski tragiczną postać złamanego bólem życia Drzewieckiego odegrał z siłą i należytem pogłębieniem, jaka cechuje wszystkie jego kreacye.

Publiczność wysłuchała sztuki z przejęciem, jakie budzi każdy utwór autora „Złotego Runa".

wp.

Kronika.

Kraków, niedziela 28 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Uroczystość św. Józefa P. K. P.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 25; zachód o godz. 6 m. 52; długość dnia godzin 14 min. 27.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, skłonność do burz, nieco cieplej, południowo-wschodnie mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Szklana góra"; wieczór: „Topiel".

Teatr maryonetek (ul. św. Jana, 8) przedstawienie o godzinie 2·30, 5 i 7 po południu.

„**Święcone**" Koła kontuszowego w Domu robotniczym (ul. św. Tomasza l. 37) o godzinie 7 wieczór.

Walne zgromadzenia:

„Sokoła" krakowskiego o godz. 4 po południu.

Krakowskiego Koła pań T. S. L. w sali Zarządu Głównego T. S. L. (ul. Floryańska l. 15) o godz. 4 po południu.

Odczyt p. Dobrowolskiego: „Narodowe i wychowawcze wartości skautingu" o godzinie 7 wieczór w Szarej kamienicy (Rynek, 6).

Matche footballowe:

„Wisła I"—„Makkabi I" na boisku pozlotowem i „Polonia I"—„Borussia I" w parku gier „Cracovii" o godz. 4 po południu.

Muzeum etnograficzne otwarte od godz 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Kościuszko pod Racławicami; wieczór „Onotliwa Barbara".

W poniedziałek 29 kwietnia:

Kalendarzyk kościelny: Piotra m. i Roberta op.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 43, zachód o godz. 6 m. 53; długość dnia godzin 14 min. 30.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Demostenes".

Teatr maryonetek (ulica św. Jana l. 8) przedstawienie o godz. 5 po poł.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godziny 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Pięciu z Frankfurtu".

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek 29 b. m. Na porządku dziennym tego posiedzenia znajdują się następujące sprawy: 1) wybór członka rady nadzorczej kolei kocmyrzowskiej, członka Rady szkolnej okręgowej i 13 członków wielkiego wydziału kasy oszczędności; 2) wybór delegatów Rady do komitetu obchodu rocznicy powstania styczniowego; 3) Reorganizacya szkół w Grzegórzkach i Ludwinowie; 4) przyznanie szkołom jednorazowego wolnego wstępu do Muzeum narodowego; 5) sprawa zakupna Woli Justowskiej na rzecz gminy; 6) regulacya ulic wzdłuż nowo założyć się mającej linii tramwajowej ulica Starowiślna—kolonia urzędnicza na Salwatorze. — Po jawnem odbędzie się posiedzenie tajne.

Obchód 3 Maja w Krakowie. W bieżącym roku w dniu uroczystości 3 Maja odbędzie się nabożeństwo z kazaniem o godzinie 10 w kościele na Piasku, poczem pochód narodowy na Wawel ruszy ul. Karmelicką, Dunajewskiego, Basztową, Floryańską dookoła Rynku i Grodzką. Na dziedzińcu zamkowym nastąpi przemówienie okolicznościowe. — Uprasza się wszystkich właścicieli realności o udekorowanie kamienic w szczególności w ulicy Karmelickiej, Dunajewskiego, Basztowej, Floryańskiej, całego Rynku i ulicy Grodzkiej.

Hojny dar na 3 Maja. Ks. arcybiskup Józef Bilczewski przesłał do zarządu T. S. L. tysiąc koron, jako dar narodowy 3 Maja, przeznaczając ją w równych częściach: 1) na cele Towarz. Szkoły ludowej w kraju; 2) na Macierz szkolną na Śląsku austryackim; 3) na Dom polski w Ostrawie Morawskiej.

Z pałacu sztuk pięknych: Na wystawę nadeszły obrazy: prof. J. Malczewskiego, Stanisława Tondosa Zofii Stankiewiczówny, A. Hanuytkiewicza, Felsztyńskiego Stan. Józefa Krasnowolskiego, Andrzeja Pronaszki, Stanisława Rzeckiego i Tadeusza Styki.

Aresztowanie dwóch słuchaczy uniwersytetu krakowskiego w Królestwie Polskiem. Podczas świąt wielkanocnych udało się dwóch słuchaczy wydziału agronomicznego uniwersytetu krakowskiego do Kazimierzy Wielkiej w gubernii kieleckiej, wezwanych, aby w tamtejszej cukrowni założyć pola doświadczalne. Obaj słuchacze są poddanymi austryackimi, jeden z nich nazywa się Roman Stelmachow, jest słuchaczem III roku agronomii. Kiedy po świętach wracali do domu, zostali przez żandarma aresztowani na komorze rosyjskiej jako szpiedzy austryaccy, rzekomo dlatego, że robili tam pomiary... strategiczne. W rzeczywistości mierzyli kilka morgów pola pod buraki. Obaj akademicy zostali odstawieni przez rosyjskich żandarmów do sądu w Olkuszu.

Aresztowanie niewinnych akademików jest najzwyklejszym gwałtem władz rosyjskich, które widocznie w ten sposób chcą się zrewanżować naszym sądom za karanie rosyjskich szpiegów w Galicyi.

Koło polskie powinno się zająć losem niewinnie aresztowanych młodych ludzi i użyć wszystkich środków, by ich na wolność wypuszczono.

Losowanie obligacyj m. Krakowa. Dnia 1-go maja b. r. o godz. 11 rano odbędzie się w sali konferencyjnej magistratu VI. losowanie 4% obligacyi gminy m. Krakowa, podzielonych na 5 seryi w nominalnej wartości 23,600 000 K. Według planu amortyzacyjnego wylosowane zostaną: dla seryi A. sztuk obligacyi 12 po 200 K; dla seryi B. sztuk obligacyi 5 po 1000 K; dla seryi C. sztuk obligacyi 8 po 2000 K; dla seryi sztuk obligacyi 2 po 5000 K; dla seryi E. sztuk obligacyi 2 po K 10.0000. Ogółem w nominalnej wartości 53.400 koron.

Zmiany na cmentarzu. W najbliższym czasie będą przekopane na cmentarzu miejskim kwatery XXII, Y, X i T, a wszystkie nagrobki na tych kwaterach, stojące na zwyczajnych grobach, będą usunięte. Magistrat wzywa strony interesowane któreby zamierzały wydobyć szczątki zmarłych i na inne stałe miejsce je przenieść, aby do dni 14 wniosły do magistratu ostemplowane podanie o zakupno gruntu na groby stałe i ekshumacyę zwłok. Po u-

pływie zakreślonego terminu pomniki będą bezwarunkowo usunięte, a groby przekopane.

Regulacya ulic w Krakowie. Komisya drogowo-kanałowa na wczorajszem posiedzeniu pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego przeprowadziła dłuższą szczegółową dyskusyę nad wyborem rodzaju materyału brukarskiego i szerokością ulic, celem uporządkowania torów jezdnych przy sposobności przeprowadzenia nowej linii tramwaju elektrycznego, na przestrzeni od III mostu na Wiśle przez ulice: Starowiślną, św. Gertrudy, Dominikańską, Franciszkańską, Zwierzyniecką i Tadeusza Kościuszki do klasztoru PP. Norbertanek w Zwierzyńcu, uchwalając definitywne w tej sprawie wnioski przedłożyć na najbliższe posiedzenie Rady miasta do zatwierdzenia. Następnie zatwierdzono oferty na budowę kanałów ulicznych.

Park dra Jordana. Dnia 25 b. m. pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dra Szarskiego odbyło się posiedzenie kuratoryi parku dra Jordana, na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie za czas od chwili objęcia parku w zarząd miasta, t. j. od r. 1908 do końca 1911 r.

Wedle przedstawionego sprawozdania, dokonano w tym czasie w parku następujących robót: pod względem budowlanym naprawiono dachy na wszystkich budynkach parkowych, w pawilonie głównym przerobiono zupełnie łazienki przez wprowadzenie nowego rurociągu, nowego zbiornika, przerobienie zepsutych ścian, podłogi i t. d., naprawiono i uzupełniono wodociąg w pawilonie mleczarni, na domku dla dozorcy dano nową szaldówkę, dalej zrobiono nową bramę u wejścia do parku, wybudowano żelazno-betonowy wychodek, a nadto wykonano wiele innych drobniejszych robót.

Pod względem gospodarczo-ogrodowym dokonano także szeregu ulepszeń, które wymagały znacznego nakładu, i tak: naprawiono wszystkie zepsute ławki i odmalowano je, a nadto sprawiono 50 nowych ławek, rozszerzono znacznie wszystkie ścieżki w całym parku, które z biegiem lat bardzo się zwęziły, obcięto szpalery grabowe, otaczające posągi, obcięto żywopłot od strony Rudawy, zasadzono około 3000 szlachetnych drzewek i krzewów, urządzono kilka nowych boisk do zabaw, a wszystkie boiska, prócz dwóch, zasiano trawą, aby usunąć kurz szkodliwy dla bawiących się dzieci, dalej urządzono dwa nowe boiska tennisowe i t. d.

Co do ćwiczeń i zabaw przedstawia sprawozdanie charakterystyczne daty, mianowicie statystyka, prowadzona bardzo dokładnie od r. 1908, wykazuje, że liczba młodzieży szkół ludowych obojga płci, uczęszczającej na ćwiczenia i zabawy do parku, stale wzrasta, podczas gdy liczba uczniów szkół średnich ccokolwiek maleje wskutek gwałtownie szerzącej się zabawy „piłki nożnej" na Błoniach. — Ogółem ćwiczyło się młodzieży: w roku 1909 — 5906, w 1910 — 6090, w 1911 — 6851.

Prócz tego w niedziele i święta ćwiczyła się w parku młodzież rękodzielnicza. Młodzież szkolna odbywała ćwiczenia i zabawy w stu kilkunastu zastępach pod kierownictwem przodowników. Koszta utrzymania parku oraz wydatki na ćwiczenia i zabawy wynoszą rocznie około 13.000 koron.

Z Krajowego Związku turystycznego. Na posiedzeniu komisyi kolejowej Krajowego Związku turystycznego, onegdaj odbytem, powzięto uchwały co do projektowanego zaprowadzenia w Galicyi „Kanadyjskich wagonów widokowych". Związek turystyczny wniósł już przed pewnym czasem memoryał do ministerstwa kolejowego o wprowadzenie tych wagonów, obecnie zaś komisya zastanawiała się, na jakich przestrzeniach mają one kursować. Przedewszystkiem uznano potrzebę wprowadzenia tych wagonów w Galicyi na linii Wiedeń-Kraków-Zakopane i Kraków-Krynica.

Komisya uchwaliła zwrócić się do ministerstwa kolejowego i dyrekcyi kolei państwowych z żądaniem ulepszenia połączeń kolejowych z Zakopanego i linii transwersalnej z Krynicą i Krakowem, zaznaczając, że rozkład jazdy na szlaku Chabówka-Nowy Sącz nie odpowiada zupełnie potrzebom lokalnym, ani celom ruchu turystycznego. Pod tym względem Krajowy Związek turystyczny żąda: 1) by pociąg nr 1214 przedłużyć z Nowego Sącza do Chabówki, przez co zyska się połączenie od Orłowa (Krynicy) i bezpośrednie połączenie z Tarnowa z linią transwersalną i Zakopanem; 2) by pociąg, wychodzący z Nowego Sącza po godzinie 9 rano, wychodził o 3½ godziny później, by w ten sposób zyskał połączenie Orłowa-Krynica z linią transwersalną ku Chabówce, a także połączenie Tarnowa z temi miejscowościami; 3) by pociąg 1219, idący do Chabówki, przedłużyć do Nowego Sącza, dla połączenia z pociągiem 617 i uzyskać w ten sposób połączenie z Zakopanem i linią transwersalną do Tarnowa, względnie Krakowa.

Wpisy do kolonii wakacyjnej pracownic rozpoczynają się z dniem dzisiejszym. Zgłaszać się mogą pracownice, zatrudnione w zakładach konfekcyi damskiej, magazynach mód, fabrykach tutek, sklepach, drukarniach, introligatorniach, fabryce cygar, oraz wszelkich innych zakładach przemysłowych i handlowych w Krakowie i Podgórzu.

Pierwsza partya kolonistek wyjedzie na wieś już 15 maja. — Wpisy przyjmuje p. prof. Lewkowiczowa (ul. Krowoderska l. 21 I p.) codziennie prócz niedziel od godz. 1 do 2 po południu i od godz. 8 do 9 wieczorem, oraz p. Ruszczyńska (ul. Garncarska l. 1 parter) w niedziele od godz. 3 do 6 po południu.

Z klubu pocztowego. Ubiegłej soboty odbyło się w klubie pocztowym tradycyjne „Święcone" w gronie licznie zebranych członków i zaproszonych gości. Gustownie przybrany stół poświęcił ks. dr Józef Rychlak, proboszcz parafii św. Mikołaja. — Wśród miłego nastroju spędzili uczestnicy bardzo czas, rozchodząc się dopiero po północy.

Strajk piekarzy ma w Krakowie wybuchnąć z dniem 1 maja.

Wydział Towarzystwa Esperanto w Krakowie zawiadamia, że ze względu na mający odbyć się w sierpniu b. r. w naszem mieście wszechświatowy Kongres esperantystów, urządza kursa języka Esperanto. Następny początkowy kurs rozpocznie się w najbliższych dniach. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w lokalu Klubu (ul. Wolska l. 13, I. p.) od godz. 6 i pół do ósmej wieczorem.

Chcąc zaznajomić członków Towarzystwa z pracami komitetu kongresowego i z zadaniami jego, wydział Tow. Esperanto urządza w czasie zebrań, odbywających się, jak dotychczas, w każdy wtorek, odczyty i pogadanki na temat kongresu. Ze względu na ważność i aktualność sprawy pożądanem byłoby, aby członkowie Towarzystwa zechcieli jak najlicznie brać udział w tych zebraniach.

Tow. Opieki nad opuszczonemi niemowlętami. W zeszłą sobotę odbyło się w sali Rady powiat. w Krakowie zgromadzenie Tow. Opieki nad opuszczonemi niemowlętami pod przewodnictwem dyr. dra Staniszewskiego. Obszerne sprawozdanie z działalności pożytecznej tej instytucyi przedłożył skarbnik ks. Lewandowski. Towarzystwo zawiązało się w Krakowie przed sześciu laty i w tym czasie zdobyło sobie żywe uznanie. Prezesami jego byli kolejno pp. Marya Borowiczowa, dr Franciszek Bujak, dr Władysław Markiewicz, p. Oktawia Mazarakowa, wreszcie p. Ewelina hr. Borkowska.

Przez pierwsze lata zbierano fundusze na zakupienie domu dla podrzutków. W r. 1909 wynosiły te fundusze kwotę 21 266 koron. Z końcem r. 1909 wynajęto mieszkanie w domu przy ul. Kościuszki l. 16 na Półwsiu, aby czynnie zająć się opieką niemowląt. Dzięki darowi w kwocie 10.000 kor. ks. prałata Gawrońskiego i fundacyi ś. p. Mazarakowej w sumie 5000 rubli, zakupiono dom piętrowy przy ul. Krowoderskiej l. 89, gdzie obecnie 28 opuszczonych dzieci znalazło przytułek. Dnia 1 kwietnia b. r. objęły zarząd domu im. Dzieciątka Jezus Siostry Miłosierdzia.

Podań wpływa z dniem każdym tyle, że zarząd nie może wszystkich uwzględnić, choć niema odpowiednich funduszów. Na domu ciąży dług w kwocie 30.000 koron, na utrzymanie potrzeba 10—12 tysięcy rocznie. Stąd obowiązek wydatnej pomocy ze strony ogółu mieszkańców i miasta, które ta instytucya wyręcza w spełnianiu ustawą określonych obowiązków.

Na sobotniem zebraniu obradowano następnie nad zmianą statutu, zmierzającą do zastąpienia kooptacyi zarządu, wyborem zarządu z walnego zgromadzenia. Wniosek przekazano do przedyskutowania wydziałowi. W końcu wybrano do komisyi szkontrolującej pp. Bartynowskiego, ks. dyrektora Rzymełkę i Makowskiego.

Nieporządki w klimatyce zakopiańskiej. Zgłosił się do naszej redakcyi p. Dominik S., nauczyciel ludowy z Krakowa, z biletem egzekucyjnym krakowskiego magistratu, wzywającym go do zapłaty taksy klimatycznej w Zakopanem za r. 1911 w kwocie 4 koron. Pan S. wykazał się pokwitowaniem zakopiańskiej komisyi klimatycznej, że taksę tę w czasie swego pobytu w Zakopanem zapłacił.

Drobny ten fakt dowodzi, że w ściąganiu należytości zachodzą w zakopiańskiej klimatyce nieprawidłowości, które absolutnie miejsca mieć nie powinny.

Ku czci Kołłątaja. Rada miasta Lwowa uchwaliła na piątkowem posiedzeniu, celem uczczenia setnej rocznicy zgonu Kołłątaja, umieścić na zewnętrznej ścianie ratusza kosztem miasta tablicę pamiątkową z odpowiednim napisem, urządzić dnia 3 maja uroczyste posiedzenie Rady, zaś dnia 3 maja uroczyste odsłonięcie wspomnianej tablicy.

Pożar szybów w Borysławiu. Z Borysławia donoszą, że w piątek w południe zapalił się tam szyb „Estera" i „Blochówka".

Zniknięcie urzędnika bankowego. Ze Stanisławowa donoszą: Przed kilku dniami zniknął ze Stanisławowa urzędnik tutejszej Kasy oszczędności, Stanisław Wobr. Jak słychać, naraził on Kasę i cały szereg osób prywatnych na straty finansowe.

Z Warszawy. (Wybory do gminy żydowskiej.—Obłąkany bojowiec przed sądem).

— Wczoraj odbyły się tu wybory do gminy żydowskiej. Wybrani zostali: Bergson, Bregman, Goldblum, Goldfeder, Dickstein, Kriszrot, Cohn, Natanson, Prywes, Rundstein, Białer i Wegmeister. Zwyciężył zatem blok asymilatorów z hasydami

— Sąd wojenny rozpatrywał sprawę Bonifacego Obiedzińskiego, oskarżonego o zabicie trzech żandarmów. Oskarżony zdradza widocznie objawy obłąkanie. Ekspertyza lekarska uznała Obiedzińskiego za zdrowego. Wczoraj na rozprawie oskarżony był nieprzytomny. Wobec tego rozprawa została odroczona.

Nowy zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej postanowił, jak donoszą z Warszawy, z oszczędności znieść t. zw. dróżników obchodowych na całej linii. Jakie te może wydać skutki, o tem zarząd nie myśli, choć wie, że linia warszawsko-wiedeńska jest najruchliwszą w państwie.

Burmistrzowstwo Pragi. Z Pragi telegrafują: Wczoraj odbyła się w uroczysty sposób instalacya burmistrza Grosza po ponownym wyborze.

Aresztowanie oszusta. Z Paryża telegrafują: Aresztowano tu na rekwizycyę policyi wiedeńskiej jubilera Levy'ego, który, bawiąc przed kilku miesiącami w Wiedniu, zrobił do policyi fałszywe doniesienie, że okradziono go z kosztowności w pociągu pospiesznym Salcburg—Wiedeń. Później okazało się, że Levy sam te kosztowności zdefraudował.

Przeniesienia w sądownictwie. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów dra Alfreda Drozdzikowskiego z Chrzanowa do Liszek i Wilhelma Dudka z Radomyśla Wielkiego do Kolbuszowej.

Mianowania i przeniesienia. Namiestnik przeniósł koncepistę policyi Zygmunta Raczka z Brodów do Lwowa i oficyała policyi Piotra Zdziejowskiego ze Stojanowa do Skały, poruczając mu kierownictwo tamtejszej nowo kreowanej ekspozytury policyi; przeniósł kancelistę policyi Bohdana Kułakowskiego z Bełzca do Brodów, Jana Kozłowskiego z Majdanu Sieniawskiego do Stojanowa, poruczając mu kierownictwo tamtejszej ekspozyturyi policyi, Franciszka Gatorskiego z Podwołoczysk do Bełzca, poruczając mu kierownictwo tamtejszej ekspozytury policyi; Jana Czołowskiego ze Lwowa do Majdanu Sieniawskiego, poruczając mu kierownictwo tamtejszej ekspozytury policyi, oraz Leona Kajdana ze Lwowa do Podwołoczysk.

Zmarli:

Wacław Rolicz-Lieder, poeta i literat, zmarł w piątek nagle na anewryzm serca w Warszawie.

W Medyolanie zmarła Paulina z Zabłudowskich Lewenbergowa, wdowa po obywatelu i b. konsulu hiszpańskim, przeżywszy lat 70.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 27 kwietnia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Stanisław i Eleonora Zagrodzcy z Pręby, Marya Daniszowa z bratem ze Lwowa, Tadeusz Punikowski ze Szczyrzyca, Anna Rakowska z Brzeziny, Janowie Ablewinzowie z Limanowy, Aleksander Bieniecki, Manes Igel ze Lwowa, Józef Korczak z Miechowa, Otto Csuda, Edward Kick, Karol Tesar, Alfrod Kant, Hugo Tost, Adolf Schuhfried, Edward Seidl z Wiednia, Juda Reich z Czerniowiec, Feliks Wolf z Flawil (Szwajcarya), Maksymilian Schraf z Bielska, Juliusz Goldmann, Zygfryd Weiss, Adolf Wenker z Wiednia, Michał Zarembowicz ze Skalbmierza, dr Ludwik Goldwasser z Myślenic, Teofilowie Folfasińscy z Myślenic.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu: dr Witold Umiatoński z Wilna, dr inż. Rudolf Pawlik, Karol Rauch, Manuel Seifert, Grzegorz Sandner, Filip Schmutzer z Wiednia, Ludwik Rutkowski z synem z Sosnowca, inż. Wilhelm Zehrer z Hamburga, inż. Józef Hradek z Pragi, Leon Wenze z Kołomyi, Marya Hassa z Rudnika, Władysław Kostrzkiewicz ze Stanisławowa, Jakób Puzyna z Starego Sącza, Wincenty Rudolf z Szczakowy, Zofia Matejko z Mielca, C. Żórawski, Ignacy Hłubowski ze Lwowa, Józef Fala z Zaborowa, Augusta Mantler z Warszawy, Teodor Stiks, Antoni Schwipper, Karol Träksler, Fryderyk Thaler, Wilhelm Tietz z Wiednia, Bazyl Droooff z Petersburga.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 27 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 304·50. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 265·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 291·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 251·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 121·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 31·86. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 495·—. Clary złr. 40 m. k. 175·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 71·15. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 58·— Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 38·50. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 75·—. Salma 40 złr. m. 350·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 241·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 242·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 500·—.

Wiedeń, 27 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 645 25, węg. Zakł. kred. 838 50, Anglobanku 326 25, Unionbanku 610 50, Länderbanku 530 75, Bankverein 531 —, Bodencredit 12 46, Galic. Banku hipotecznego 699 —, Akcye praskiego banku kredyt. — —, Kolei państwowych 733 75, kolei południowej 105 75, kolei północnej 50 50, kolei Czerniowieckiej 547 —, Alpiny 981 50, Rima Muranyi 741 50, Praskiego Tow. żelaznego 29 15, Fabryki broni 9[illegible], Akcye tureckie tyt. 329 50, Gal. Karp. Tow. naft. 736 —, Obl. węg. ziemsk. 90 —, Renta majowa 89 25, Renta srebrna 89 45, Węgier. renta koron. 89 45, Listy Tow. kred. ziemsk. 90 60, 4% Listy Banku hip. 91 40, 4½% Listy Banku kraj. 98 80, 4% Listy Banku hip. [illegible], Listy Banku kraj. 92 30, 4% Listy Banku kraj. 98 50, 4% Gal. Obl. propin. 97 80, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 [illegible], 4% Pożyczki m. Lwowa [illegible], Marki 117 85, Ruble 254 25, Rosyj. pożyczka 103 76, Skoda 732 50, [illegible].

Usposobienie silniejsze.

Wiedeń, 27 kwietnia. Cukier 31·40—32·50; 26·30—26·40 spokojny. Spirytus i nafta niezmienione.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.